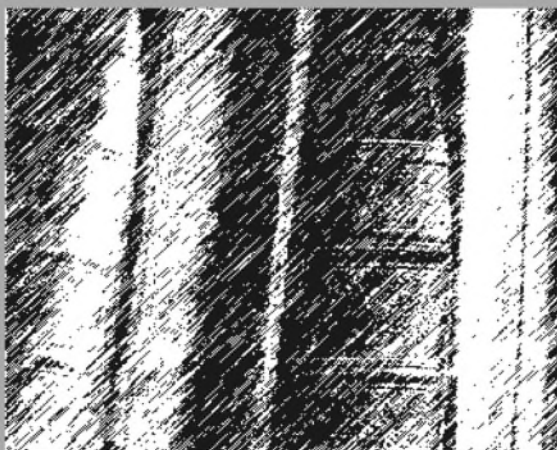




ELŻBIETA WIŚNIEWSKA

Realizacja potrzeby kontaktu dziecka niepełnosprawnego z dzieckiem zdrowym w warunkach szkoły integracyjnej

Realization of disabled children's special need of contact with healthy children in integrative school

Abstract: Necessity of children's psychic need cognition seems to be one of the basic conditions for correct process of the disabled children's integration with school community. Disabled child often feels uncomfortable at school He or she may be plagued by feeling of inferiority and alienation. There is also lack of acceptance and liking for disabled child in the classroom. Doubtless, disabled learner feels hidden desire to contact with other classmates. In order to take care about their correct development and functioning in society, we should observe this special need of contact that those children with different dysfunctions have. The matter is not the same for different children. Disabled learners with intellectual norm desire contact with other children differently than learners with intellectual deficit and learners with emotional disorders. Some of them contact easily and willingly with healthy children but the others, for many reasons, limit this contact with healthy children and they choose their disabled peers.

Key words: need of contact, disabled learner, integration.

Potrzeba kontaktu emocjonalnego jest niewątpliwie jedną z podstawowych i najważniejszych w hierarchii ludzkich potrzeb psychicznych. Wyrażana najczęściej poszukiwaniem więzi uczuciowych z innymi, pragnieniem bycia akceptowanym i lubianym towarzyszy nam od chwili narodzin, a prawidłowo realizowana w dzieciństwie sprzyja prawidłowemu i harmonijnemu rozwojowi.

Wraz z wiekiem dziecka potrzeba przebywania w towarzystwie rówieśników i akceptacji z ich strony staje się bardzo silna, a jego kontakty z nimi – bardzo ważne, ponieważ grupa rówieśników najlepiej zaspokaja w tym okresie rozwoju jego potrzebę kontaktu emocjonalnego (K o ś c i e l a k, 1996, s. 18). W razie niemożności zaspokojenia potrzeby kontaktu emocjonalnego dzieci – jak twierdzi Z. Skorny – mają poczucie odrzucenia, co w określonych warunkach może prowadzić do deformacji osobowości, przejawiających się w różnego rodzaju kompleksach (O b u c h o w s k i, 1983, s. 89). Nawiązywanie jakichkolwiek relacji interpersonalnych ze zdrowymi dziećmi stało się dla ich niepełnosprawnych rówieśników możliwe dzięki zyskującej coraz większe rzesze zwolenników integracji w kształceniu i wychowaniu.

Zdaniem Aleksandry Maciarz, kierując się dobrem szkolnym dzieci niepełnosprawnych, za najważniejszą przyjąć należy zasadę zapewnienia im kontaktu z jak najmniej ograniczającym społecznie otoczeniem, co oznacza, że należy stworzyć im w szkole powszechnej – czyli środowisku umożliwiającym im pełną integrację społeczną – odpowiednie warunki rozwoju i nauki (M a c i a r z, 1990, s. 36). Elżbieta Minczakiewicz stoi na stanowisku, że przebywanie w szkole, w zwyczajnej grupie dziecięcej, pozwala dzieciom niepełnosprawnym zachować równowagę psychiczną i przechodzić przez poszczególne etapy życia społecznego, co w późniejszym okresie pozwoli im znacznie lepiej radzić sobie w trudnych sytuacjach. Edukacja i wychowanie integracyjne mają lepiej przygotować dziecko do normalnego życia w społeczeństwie. Przez kontakty z pełnosprawnymi rówieśnikami, przez wspólną z nimi zabawę, rekreację, przez wspólne zajęcia hobbyistyczne można lepiej stymulować rozwój, wzmacniać i uruchamiać mechanizmy kompensacyjne, a w konsekwencji podnosić jakość życia osób niepełnosprawnych żyjących wśród nas (M i n c z a k i e w i c z, 2000, s. 5). Podobnego zdania jest Adam Bielecki, który uważa, że należy tworzyć warunki rozwoju osobom niepełnosprawnym, by przełamać istniejące w wielu sferach życia społecznego bariery. Wyeliminowanie uprzedzeń i postaw odrzucających nastąpi szybciej, jeżeli dzieci będą wspólnie przebywać na co dzień, a w tym celu konieczne jest stworzenie naturalnych możliwości spotykania się, zabawy i nauki [...]. Jak jednak twierdzi, samo przebywanie w grupie integracyjnej nie przesądza o społecznej integracji dzieci. Istota integracji tkwi bowiem w kształtowaniu pozytywnych stosunków emocjo-

nalno-społecznych między dziećmi pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi (Bielecki, red., 2002, s. 23).

Obecnie zaczynamy rozumieć, że integracja wyrasta z naturalnej potrzeby człowieka bycia razem z innymi (Bielecki, red., 2002, s. 53). Każde dziecko pomimo niepełnosprawności danego organu czy funkcji pragnie być tak jak inne dzieci kochane i akceptowane, pragnie odnosić w szkole sukcesy, być uznawane w grupach koleżeńskich, móc aktywnie uczestniczyć w tych wszystkich zabawach i zajęciach, w których uczestniczą jego pełnosprawni koledzy – pisze A. Maciarz (1992, s. 14). Bielecki jest zdania, że potrzeba kontaktu, potrzeba bycia w społeczności może się silniej przejawiać u dzieci niepełnosprawnych niż u ich zdrowych rówieśników, bo bywa ograniczana zarówno barierami tkwiącymi poza nimi, w środowisku, jak i w nich samych (Bielecki, red., 2002, s. 30). Potrzeba kontaktów emocjonalnych dzieci niepełnosprawnych może z jednej strony ulegać zaburzeniom, utrudnieniom lub zablokowaniu, z drugiej zaś strony nieprawidłowy może być ich przebieg. Dzieci te często prezentują zachowania obronne, a ich reakcje mogą być nieprzewidywalne. Zaburzenia w kontaktach najczęściej przybierają postać konfliktów motywacyjnych: naturalne skłonności (wynikające z potrzeby kontaktu emocjonalnego i społecznego) do nawiązywania kontaktów interpersonalnych są hamowane przez przeciwstawne im dążenia do unikania innych ludzi. Unikanie kontaktów jest najczęściej następstwem negatywnych doświadczeń dziecka w kontaktach z innymi ludźmi (dorosłymi i rówieśnikami); dziecko niepełnosprawne bywa wyszydzane, poniżane, odrzucane (Obuchowska, red., 1999, s. 138–139). A. Maciarz (1990, s. 38) w artykule pt. *Dzieci niepełnosprawne w szkole powszechnej* podaje jednak w wątpliwość prawdziwość czy też szczerą więź emocjonalnych łączących pozornie dzieci zdrowe z niepełnosprawnymi rówieśnikami. Wnioskuje bowiem, na podstawie przeprowadzonych badań, że kontakty koleżeńskie badanych dzieci niepełnosprawnych są w większości przypadków ubogie i powierzchowne, pozbawione więzi emocjonalnej. Izolacja niepełnosprawnego jest często maskowana pozorami życzliwości dzieci pełnosprawnych, wyraża się dyskretnym jego unikaniem i eliminowaniem ze swego kręgu.

Potrzeba kontaktu uczuciowego odgrywa ważną rolę w życiu każdego człowieka, lecz u dziecka przejawia się ona w stopniu silniejszym niż u osoby dorosłej. Kontakty rówieśnicze odgrywają więc w rozwoju każdego dziecka rolę niebagatelną, a w przypadku dziecka niepełnosprawnego są szczególnie ważne, ze względu na często występujące u niego poczucie osamotnienia. „Poczucie osamotnienia zaś, pociąga za sobą niepokój i poczucie zagrożenia. Jest ono wyjątkowo bolesne, bo nigdy nie wiąże się z wyborem dziecka, z jego decyzją i nie ma ono możliwości jakiegokolwiek przeciwdziałania temu stanowi” (Kościelak, 1996, s. 183–184).

Tak więc od tego, jak realizowana jest u uczniów niepełnosprawnych potrzeba kontaktu, zależeć będzie ich dalszy rozwój psychospołeczny, a tym samym ich umiejętność funkcjonowania społecznego w dorosłym życiu.

W trosce o prawidłowy rozwój emocjonalny i społeczny dziecka niepełnosprawnego, bardzo często zdezorientowanego i zagubionego w otaczającej go, niezrozumiałej dla niego rzeczywistości, należałoby przyjrzeć się dokładniej temu, jak kształtują się jego kontakty socjalne oraz jak przebiega proces jego uspołeczniania w warunkach szkolnych. Praca w szkole z oddziałami integracyjnymi i wśród społeczności uczniów pełnosprawnych i niepełnosprawnych wzbudziła więc we mnie chęć głębszego zainteresowania się problemem zaspokajania potrzeby nawiązywania kontaktów dzieci niepełnosprawnych ze zdrowymi rówieśnikami.

Celem badań przeprowadzonych metodą sondażu diagnostycznego było poznanie potrzeb dziecka niepełnosprawnego w zakresie nawiązywania i utrzymywania kontaktów społecznych z innymi dziećmi, a w szczególności z dziećmi zdrowymi, jak również ukazanie, w jakim stopniu zaspokajana jest u tych dzieci ta niezwykle ważna potrzeba. Wyniki badań umożliwią poznanie, jak jest ona realizowana w życiu danego dziecka, oraz niesienie pomocy w jej zaspokojeniu przez rodziców, kolegów, nauczycieli czy opiekunów, jeśli wymagać tego będzie sytuacja.

Główny problem badawczy zawiera się więc w pytaniu: Jak zaspokajana jest potrzeba kontaktu dziecka niepełnosprawnego ze zdrowym rówieśnikiem? W związku z tak sformułowanym problemem wyodrębnione zostały następujące pytania szczegółowe:

Czy dzieci niepełnosprawne pragną kontaktu społecznego ze swymi rówieśnikami?

Czy uczniowie niepełnosprawni czują się akceptowani i lubiani przez swoich kolegów i koleżanki z klasy?

Jaki jest wpływ rodzaju niepełnosprawności na kontakty rówieśnicze dzieci upośledzonych?

Czy dzieci upośledzone mają trudności w nawiązywaniu kontaktów ze zdrowymi rówieśnikami?

Jakie są przyczyny trudności w nawiązywaniu kontaktów przez dzieci niepełnosprawne?

Czy wśród badanych uczniów można wyłonić dzieci, które potrzeby kontaktu z innymi nie odczuwają?

Poszczególnym pytaniom szczegółowym przyporządkowane zostały odpowiednie pytania, zamieszczone w kwestionariuszu ankiety badającym kontakty rówieśnicze w klasach integracyjnych szkoły podstawowej. Wśród 25 pytań zamieszczonych w kwestionariuszu znalazły się pytania otwarte, półotwarte oraz zamknięte alternatywne i dysjunktywne. Narzędzie ba-

dawcze dostosowane zostało do zróżnicowanych możliwości percepcyjnych badanych, a mianowicie uczniów klas młodszych oraz starszych szkoły podstawowej. Niektóre pytania zawarte w kwestionariuszu zostały nieco inaczej sformułowane dla uczniów klas młodszych, a nieco inaczej dla starszych. Pytania otwarte kierowane do dzieci niepełnosprawnych stworzyć miały możliwość spontanicznej wypowiedzi, pozwalającej uzyskać odpowiedź na pytanie: Jaki jest wpływ rodzaju niepełnosprawności na kontakty rówieśnicze dzieci niepełnosprawnych? Uzyskanie odpowiedzi na postawione pytania szczegółowe pozwoli przybliżyć problem potrzeby kontaktu dziecka niepełnosprawnego z dzieckiem zdrowym, a tym samym osiągnięcie celu badań.

Badania przeprowadzone zostały w klasach integracyjnych w szkole podstawowej w Bytomiu. Poddani im zostali uczniowie niepełnosprawni uczęszczający do klas młodszych (I–III) oraz starszych (IV–VI). W celu uzyskania bardziej przejrzystego obrazu problemu dzieci podzielone zostały na 3 grupy: dzieci niepełnosprawne z normą intelektualną, dzieci niepełnosprawne poniżej normy intelektualnej oraz dzieci z zaburzeniami zachowania. W badanej grupie znalazło się 3 uczniów, którzy w badaniach nie mogli uczestniczyć ze względu na rodzaj niepełnosprawności, jakim są dotknięte (autyzm, silne zaburzenia zachowania). Łącznie w placówce zostało przebadanych 45 uczniów, w tym dzieci niepełnosprawnych z normą intelektualną – 18, dzieci poniżej normy – 18 oraz 9 uczniów z zaburzeniami zachowania. By uzyskać jaśniejszy obraz danych, liczby w tabelach zostały zaokrąglone.

Pragnienie kontaktu emocjonalnego ze zdrowymi rówieśnikami

Kontakty rówieśnicze dziecka odgrywają niezwykle ważną rolę jako jeden z podstawowych czynników prawidłowego rozwoju. Pragnienie przebywania wśród rówieśników jest jednym z najważniejszych aspektów życia dziecka, ma więc ogromny wpływ na jego rozwój i kształtowanie się osobowości. Prawidłowe funkcjonowanie społeczne dzieci niepełnosprawnych w dużym stopniu od tych kontaktów zależy. Odczuwane przez niepełnosprawne dziecko więzi społeczne z innymi dziećmi często wyznaczają kształt jego osobowości, dlatego tak ważne jest, czy tego kontaktu z nimi pragnie. W trakcie prowadzenia badań ankietowani mieli za zadanie udzie-

lić odpowiedzi na 6 pytań dotyczących swojego stanowiska określającego pragnienie kontaktu z rówieśnikami.

Badania wykazały, że dzieci upośledzone z normą intelektualną i dzieci upośledzone umysłowo prezentują w tej kwestii podobne stanowiska. Tylko 1 dziecko z grupy uczniów z normą intelektualną, a 2 – z grupy uczniów poniżej tej normy nie czerpie przyjemności z kontaktów z rówieśnikami. Z kolei wśród dzieci z zaburzeniami zachowania niewiele ponad połowa (56%) lubi przebywać wśród kolegów czy koleżanek. Pozostali nie chcą ich towarzystwa. Rozbieżności wynikać mogą z różnych postaci zaburzeń zachowania.

Większość dzieci niepełnosprawnych odczuwa potrzebę „posiadania” kolegów. Uczniowie intelektualnie sprawni deklarowali tę chęć w 88%. Wszystkie dzieci o obniżonej sprawności intelektualnej chciałyby mieć kolegów, a w grupie dzieci z zaburzoną sferą emocjonalną znalazły się takie, które nie odczuwały potrzeby ich „posiadania” (33%). Można domniemywać, że przyczyną rozbieżności zdań w tej grupie są różne typy zaburzeń zachowania. Dzieci, których zachowania określane są jako „kontrolowane” (internalizacyjne), wycofują się z grupy rówieśniczej, mają tendencję do zamykania się w sobie, a co za tym idzie – nie potrzebują towarzystwa kolegów.

Analiza wyników badań pozwoliła stwierdzić, że prawie połowa dzieci niepełnosprawnych z normą intelektualną (44%) uważa, że ma dużą liczbę kolegów, natomiast pozostali przyznają, że mają ich raczej mało. Może wynikać to z faktu, że dzieci z widoczną dysfunkcją jakiegoś narządu wzbudzają w rówieśnikach postawę odtrącającą. Uczniowie prezentujący poziom intelektualny poniżej normy twierdzą w przeważającej większości (83%), że mają wielu kolegów. W tym przypadku przypuszczać można, że przekonanie o posiadaniu dużej liczby kolegów wywołane jest nieświadomością własnej inności. Wśród dzieci z zaburzonym zachowaniem, tak jak w przypadku poprzednich odpowiedzi, zdania były podzielone, co może świadczyć o odmiennych typach zaburzeń, jakimi są dotknięte. Średnio co drugie (55%) deklaruje, że ma dużą liczbę kolegów, pozostali natomiast (45%) twierdzą, że mają ich mało.

Na podstawie analizy uzyskanych wyników wnioskować można, że prawie wszystkie dzieci z normą intelektualną (oprócz jednego) pragną spędzać przerwy w towarzystwie rówieśników. Tę samą chęć wyraża większość dzieci z upośledzeniem umysłowym (78%), a także ponad połowa uczniów z zaburzeniami zachowania.

Chęć obcowania z rówieśnikami wykazują prawie wszystkie dzieci z obniżoną normą intelektualną (94%) oraz 83% dzieci intelektualnie sprawnych. Wśród uczniów zaburzonych emocjonalnie chęć taką obserwuje się średnio u co drugiego dziecka. Przeważająca większość dzieci niepełno-

sprawnych odczuwa również pragnienie kontaktu z rówieśnikami. W przypadku dzieci z normą intelektualną liczba ta wynosi 83%, dzieci o obniżonej sprawności intelektualnej – 78%, a uczniów z zaburzeniami emocjonalnymi – 67%. W ostatnim przypadku około 1/3 z nich kontaktu takiego nie pragnie.

Podsumowując otrzymane wyniki, można zauważyć, że zarówno dzieci niepełnosprawne z normą intelektualną, jak i dzieci prezentujące niższy niż przeciętny poziom inteligencji w przeważającej większości tego kontaktu potrzebują i pragną. Jedynie dzieci z zaburzeniami w zachowaniu prezentują odmienne stanowiska w tym względzie, co może wynikać z typologii tych zaburzeń.

Poczucie akceptacji i sympatii dzieci niepełnosprawnych przez ich zdrowych rówieśników

Dziecko niepełnosprawne, jednakowo jak dziecko zdrowe, pragnie kontaktu z rówieśnikami, a także ma swoje sympatie i antypatie. Dziecko dzięki uczestnictwu w zajęciach lekcyjnych zmuszone jest niejako do przebywania w gronie rówieśników, dlatego ważne jest dla rozwoju jego osobowości to, jaki kontakt z nimi ma i jak czuje się wśród nich.

Analizując uzyskane wyniki, można zauważyć, że dzieci niepełnosprawne nie są chętnie odwiedzane przez swych kolegów z klasy. Co trzecie dziecko sprawne intelektualnie twierdziło, że zdrowi koledzy raczej go nie odwiedzają, i co trzecie zdecydowanie uważało, że nie jest przez nich odwiedzane. Również większość dzieci upośledzonych umysłowo oraz dzieci z zaburzeniami zachowania (78%) miało świadomość, że ich pełnosprawni rówieśnicy nie chcą ich odwiedzać.

Przyglądając się uzyskanym wynikom, można zauważyć, że opinie na temat sympatii okazywanej rówieśnikom z klasy są podzielone. Ponad połowa (61%) dzieci niepełnosprawnych z normą intelektualną przyznaje, że lubi niektórych, a średnio 1/3 wszystkich kolegów z klasy; dzieci mniej sprawne intelektualnie, i to również w zdecydowanej większości (83%), darzą ich sympatią, natomiast dzieci o zaburzonej sferze emocjonalnej miały bardzo zróżnicowane zdanie na ten temat. Nieco ponad połowa (56%) lubi wszystkie dzieci w klasie, mniej niż połowa (44%) przyznaje, że nie lubi nikogo.

Analizując w dalszym ciągu otrzymane dane, wnioskować można, że najczęściej zapraszane są przez kolegów dzieci niepełnosprawne prezentu-

jące prawidłowy poziom intelektualny (co drugie). Dzieci upośledzone umysłowo i dzieci o zaburzonej sferze emocjonalnej natomiast nie są zapraszane zbyt często przez swych rówieśników. Zdecydowana większość uczniów zdrowych nie zaprasza do siebie ani jednych (67%), ani drugich (77%).

Dane uzyskane w toku badań pozwalają również dowiedzieć się, czy dzieci niepełnosprawne czują się lubiane przez swoich rówieśników. Na ich podstawie można wnioskować, że dzieci niepełnosprawne z normą intelektualną nie czują się lubiane przez swoich kolegów, co może wiązać się z niską samooceną często występującą w ich przypadku, a wywołaną poczuciem małowartościowości. Jedynie 2 dzieci z tej grupy przyznaje, że odczuwa sympatię ze strony rówieśników (11%). Dzieci z upośledzeniem umysłowym natomiast nie odczuwają braku sympatii z ich strony, co może być wynikiem małej świadomości swej odmienności. Jeżeli chodzi o dzieci z zaburzeniami zachowania, to ich zdania na ten temat są znów podzielone, jednak większość (66%) czuje się przez swych rówieśników lubiana. Jako uzasadnienie odpowiedzi negatywnej uczniowie podawali najczęściej odpowiedź: „nie wiem”, więc można przypuszczać, że sami nie znają przyczyn takiego stanu rzeczy. Jednak pojawiły się także odpowiedzi: „bo jestem inny”, co przypuszczalnie wiąże się z tym, iż niektóre dzieci niepełnosprawne ujawniają niższy poziom samooceny niż ich zdrowi rówieśnicy.

Zdecydowana większość uczniów niepełnosprawnych posiadających normę intelektualną (83%) oraz uczniów o obniżonej sprawności intelektualnej (88%) zadeklarowała chęć uczęszczania w przyszłości do klasy z tymi samymi dziećmi. Uzasadnieniem odpowiedzi przeczącej była wyraźna antypatia w stosunku do niektórych kolegów. Natomiast 2/3 dzieci o zaburzonej sferze emocjonalnej nie akceptuje swych kolegów i chciałaby w przyszłości zmienić środowisko klasowe.

Analizując uzyskane dane, można wnioskować, że ponad połowa (56%) dzieci niepełnosprawnych z normą intelektualną nie czuje się dobrze wśród rówieśników z klasy. Powodem tego, może być niższy poziom samooceny wywołany świadomością odmienności od zdrowych rówieśników. Dzieci ujawniające poziom intelektualny niższy niż przeciętny w przeciwieństwie do tych pierwszych w większości (67%) czują się dobrze w swojej klasie, a samopoczucie dzieci z zaburzonym zachowaniem jest zróżnicowane i zależy prawdopodobnie od typu zaburzenia, jakim są dotknięte. Prawie 1/4 czuje się dobrze w środowisku klasowym, drugie tyle skłania się ku „raczej dobru” samopoczuciu, a prawie połowa w swojej klasie czuje się źle. Można przyjąć, że uczniowie z zaburzeniami zachowania ujawniający zachowania internalizacyjne¹, wyrażające się rzutowaniem do wewnątrz proble-

¹ Typologia zaburzeń w zachowaniu – Typologia Achenbacha.

mów psychicznych przeżywanych przez jednostkę, odczuwają brak akceptacji i sympatii. Natomiast uczniowie o zachowaniach eksternalizacyjnych², wyrażających się w „rzutowaniu” problemów psychicznych na zewnątrz, czasami czują się lubiani, a kiedy indziej nie, co wiązać się może z niestabilną samooceną charakterystyczną dla takich zachowań.

Wpływ rodzaju niepełnosprawności na kontakty rówieśnicze

Przebywanie w grupie sprzyja rozwojowi samodzielności, niezależności i umiejętności społecznych, które człowiek powinien nabyć w okresie życia. W przypadku dzieci niepełnosprawnych rodzaj zaburzeń, jakimi są dotknięte, ma bardzo duże znaczenie w ich codziennych kontaktach z rówieśnikami ze względu na różnorodność postaw, jakie prezentują.

Dzieci z zaburzeniami sprawności ruchowej oraz przewlekłe chore o poziomie intelektualnym w normie, podobnie jak dzieci o zaburzonym zachowaniu ujawniają inne postawy wobec swych rówieśników niż dzieci z opóźnionym rozwojem umysłowym.

Z analizy otrzymanych w trakcie badań danych wynika, że dzieci niepełnosprawne w zależności od rodzaju dysfunkcji, którą są dotknięte, wybierają towarzystwo różnych rówieśników. Zarówno przerwy, jak i czas wolny ponad połowa uczniów sprawnych intelektualnie woli spędzać w gronie dzieci zdrowych (przerwy 66%, czas wolny 56%). Dzieci prezentujące poziom intelektualny poniżej normy w zdecydowanej większości podczas przerw (88%) oraz w czasie wolnym (77%) wolą towarzystwo swych upośledzonych rówieśników. Ponad połowa uczniów wykazujących zaburzenia w zachowaniu (67%) również chciałaby spędzać przerwy w towarzystwie niepełnosprawnych kolegów. Jako towarzyszy zabaw w czasie wolnym większość z nich (66%) wybierała jednych i drugich. Z kolei na przyjaciół średnio co drugie dziecko sprawne intelektualnie (56%) wybierało zdrowych rówieśników. Prawie wszystkie dzieci z upośledzoną sferą intelektualną (88%) jako swych przyjaciół wskazywało dzieci posiadające poziom intelektualny poniżej normy. Natomiast średnio co drugie (56%) z dzieci zaburzonych emocjonalnie nie deklarowało przyjaźni wobec żadnego z kolegów (internalizacyjny typ zaburzenia), pozostałe wybory padały na dzieci zdrowe (11%), dzieci niepełnosprawne (11%) oraz różne (22%).

² Ibidem.

Podsumowując, można więc przyjąć, że dzieci niepełnosprawne, prezentujące przeciętny poziom intelektualny wybierają zazwyczaj towarzystwo dzieci zdrowych. Uczniowie upośledzeni umysłowo natomiast najczęściej na swych przyjaciół wybierają dzieci prezentujące poziom inteligencji niższy niż przeciętny. Dzieci z zaburzoną sferą emocjonalną zgodnie z typologią Achenbacha, jeżeli cierpią na internalizacyjny typ zaburzenia – wybierają raczej samotność, natomiast te o zachowaniach eksternalizacyjnych nie mają jasno sprecyzowanego poglądu na temat, czyje towarzystwo by wołały, co może wynikać z braku równowagi procesów emocjonalnych.

Wpływ niepełnosprawności na łatwość nawiązywania kontaktów rówieśniczych

Pełne zaspokojenie potrzeby orientacyjnej, czyli inaczej mówiąc – potrzeby kontaktu z drugim człowiekiem, ma zasadnicze znaczenie dla poczucia pewności siebie oraz dla poczucia bezpieczeństwa. W przypadku dzieci niepełnosprawnych nawiązywanie kontaktów rówieśniczych może napotykać pewne ograniczenia wywołane np. postawami otoczenia czy niską samooceną.

Zgromadzone w toku badań dane obrazują, że dzieci niepełnosprawne z normą intelektualną oraz dzieci poniżej tego poziomu w większości (66% w pierwszym przypadku i aż 78% w drugim) chętnie nawiązują nowe kontakty z innymi dziećmi. Dzieci z zaburzonym zachowaniem natomiast podchodzą do tego dwojako: jedne (44%) wykazują chęć zawierania nowych znajomości, drugie natomiast (56%) niechętnie poznają nowych kolegów.

Analizując w dalszym ciągu uzyskane wyniki badań, można zauważyć, że duży procent (67%) dzieci niepełnosprawnych mających przeciętny poziom inteligencji przyznaje się, że często ma trudności w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami, podobnie jak uczniowie z opóźnionym rozwojem umysłowym (78%), a także z zaburzeniami w zachowaniu (67%). Podsumowując wyniki badań, można więc wnioskować, że zdecydowana większość dzieci niepełnosprawnych, bez względu na to, jakim rodzajem niepełnosprawności jest dotknięta, ma problemy z nawiązywaniem kontaktów rówieśniczych.

Przyczyny trudności dzieci niepełnosprawnych w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami

Przyczyny pojawiania się trudności w kontaktach międzyludzkich mogą być bardzo zróżnicowane. Biorąc pod uwagę fakt, że funkcjonowanie społeczne dziecka niepełnosprawnego jest trochę odmienne od funkcjonowania dziecka zdrowego, należy przyrzeć się dokładniej temu, co wpływa na fakt ich powstawania.

Badania wykazały, że średnio co drugie dziecko niepełnosprawne z normą intelektualną (56%) uważa, że śmiało nawiązuje kontakty z rówieśnikami, mniej niż połowa (44%) dzieci mniej sprawnych intelektualnie przyznaje, że jest nieśmiała, z kolei uczniowie z zaburzeniami zachowania mają podzielone opinie na ten temat. 44% przyznaje się do nieśmiałości w nawiązywaniu więzi interpersonalnych z innymi dziećmi, natomiast większość (66%) nieśmiałość uważa za cechę sobie obcą. Można więc wnioskować, że nieśmiałość nie jest główną przyczyną trudności w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami.

Analiza uzyskanych wyników pozwoliła stwierdzić, iż najczęstszą przyczyną trudności w nawiązywaniu kontaktów społecznych z rówieśnikami przez dzieci z różnymi rodzajami niepełnosprawności jest obawa przed odrzuceniem. Większość (62%) uczniów niepełnosprawnych posiadających intelektualną normę czasami obawia się odrzucenia ze strony innych dzieci, a średnio co trzecie jest pewne, że zostanie odrzucone. Większość dzieci z obniżoną sprawnością intelektualną (66%) nie boi się odrzucenia, z kolei nieco mniej niż połowa (44%) wykazuje obawę przed odrzuceniem czasami. U dzieci z zaburzeniami emocjonalnymi obserwuje się wyniki odwrotne niż u uczniów z normą intelektualną. Odrzucenia obawia się większość z nich (67%), a 22% boi się go jedynie czasami. Innymi przyczynami mogą być nieśmiałość i skrępowanie wynikające prawdopodobnie z poczucia małowartościowości i niskiej samooceny. Na podstawie wyników badań można przypuszczać, że obawa przed odrzuceniem znacznie utrudnia tym dzieciom nawiązywanie kontaktów, a co za tym idzie – normalne funkcjonowanie społeczne.

Brak potrzeby kontaktu przejawiany przez dziecko niepełnosprawne

Potrzeba kontaktu emocjonalnego i społecznego, wymieniana jest jako jedna z podstawowych i najważniejszych potrzeb psychicznych człowieka. Jednak nie każda jednostka musi tę potrzebę odczuwać. Analizując wyniki badań, można zaobserwować pewną prawidłowość pojawiającą się w grupie dzieci z zaburzeniami zachowania. Dotyczy ona faktu, że niektóre dzieci z tej grupy ujawniają brak potrzeby kontaktu z rówieśnikami. Stanowią one około 1/4 badanych uczniów zaburzonych emocjonalnie. Dane uzyskane w toku badań ujawniły, że dzieci te często wybierają samotność zamiast towarzystwa kolegów, nie zależy im na ich akceptacji i sympatii, wcale też nie czują się z tym źle. Opierając się na typologii zaburzeń w zachowaniu, można przypuszczać, że potrzeby tej nie odczuwają uczniowie prezentujący zachowania internalizacyjne (typologia Achenbacha), ponieważ wykazują tendencje do „zamykania się w sobie” i wycofywania się z grupy rówieśniczej.

Podsumowując, na podstawie wyników badań oraz własnych codziennych obserwacji badanych uczniów w sytuacjach szkolnych można wnioskować, że dzieci niepełnosprawne z normą intelektualną najczęściej szukają kontaktów interpersonalnych ze zdrowymi rówieśnikami, są zazwyczaj akceptowane i lubiane przez swych zdrowych kolegów, nieliczne mają nawet wśród nich swoich przyjaciół, zawsze skorych do pomocy. Jednak poza środowiskiem szkolnym najczęściej kontaktów z nimi nie utrzymują, nie są do nich zapraszane i również niezbyt chętnie odwiedzane. Uczniowie prezentujący poziom intelektualny poniżej przeciętnej natomiast wykazują najczęściej potrzebę nawiązywania kontaktów z innymi dziećmi upośledzonymi umysłowo. Na przerwach zawsze bawią się razem, sprawiając wrażenie, że świetnie się rozumieją i czują w swoim towarzystwie. Podobnie jest w czasie pobytu w świetlicy szkolnej, do której większość z nich uczęszcza. Zazwyczaj nie szukają towarzystwa w gronie pełnosprawnych rówieśników. U dzieci z zaburzeniami zachowania z kolei potrzeba kontaktu ze zdrowymi rówieśnikami kształtuje się różnie. Jedne szukają z nimi więzi, inne wykazują wobec nich obojętność, a jeszcze inne „uciekają w samotność”, przejawiając zupełny brak potrzeby kontaktu z rówieśnikami.

Rozważania na temat realizacji potrzeby kontaktu dziecka niepełnosprawnego ze zdrowym rówieśnikiem podsumować można wnioskiem, że pomimo stworzonych możliwości nawiązywania więzi społecznych ze

zdrowymi dziećmi, liczna rzesza uczniów niepełnosprawnych, a w szczególności dzieci z opóźnionym rozwojem umysłowym, nawiązuje kontakty z dziećmi niepełnosprawnymi. W wielu przypadkach niska lub niestabilna samoocena, a także postawy nieakceptujące wobec siebie utrudniają uczniom niepełnosprawnym nawiązywanie kontaktów. Często odczuwają oni brak akceptacji i sympatii ze strony rówieśników, a nawet doznają poczucia osamotnienia, co znacznie utrudnia im funkcjonowanie psychospołeczne.

Bibliografia

- Bielecki A., red., 2002: *Problemy pedagogiki specjalnej w okresie przemian społecznych*. Lublin.
- Kościelak R., 1986: *Funkcjonowanie psychospołeczne osób upośledzonych umysłowo*. Warszawa.
- Maciarz A., 1990: *Dzieci niepełnosprawne w szkole powszechnej*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 10.
- Maciarz A., 1992: *Uczniowie niepełnosprawni w szkole powszechnej*. Warszawa.
- Minczakiewicz E., 2000: *Idea integracji w praktyce*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 2.
- Obuchowska J., red., 1999: *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie*. Warszawa.
- Obuchowski K., 1983: *Psychologia dążeń ludzkich*. Warszawa.
- Popławska J., Sierpińska B., 2001: *Zacznijmy razem. Dzieci specjalnej troski w szkole podstawowej*. Warszawa.